

STEFANIA KRUKOWSKA

ur. 1939; Komodzianka



Miejsce i czas wydarzeń	Komodzianka, PRL
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, Komodzianka, obrzędowość doroczna, andrzejki, wróżby andrzejkowe, wróżby na zamążpójście, płot, lanie wosku, buty

Zawsze chodziło o zamążpójście - andrzejkowe wróżby

[...] zawsze robili takie kukielki z ciasta, to znaczy dziewczyny robiły kukielki z ciasta. Układały tam gdzieś w mieszkaniu u kogo, tam gdzie się spotykali, sprowadzali psa i i pies nie był taki bardzo łakomy pewnie na te kukielki bo chyba nie miały smaku, ale tam gdzieś kogoś uchwycił no i rozgryzł. A już każda dziewczyna wiedziała która to jej kukielka, więc radość niesamowita bo wyjdzie, bo wyjdzie już w tym, w tym karnawale wyjdzie za mąż. Nie wiem dlaczego tak te dziewczyny chciały tego zamążpójścia. [...] Zdejmowały buty, układały jeden yyy jeden bucik od progu aż, aż tam do, do stołu czy tam gdzieś. I znowu tam która para, parzysty był to, to znowu, o to zamążpójście zawsze chodziło. A i znowu jeszcze wylewały wosk. Nad każdą dziewczyną, duża miska z zimną wodą, tam w garnuszku wosk się prażył, a prawie gotował i tego, i przez klucz przez duży klucz [...] przelewali ten wosk do, do tej miski z zimną wodą, a tam się wylewały różne cudeńka, ale to zależało od tego który to odczytywał, od jego fantazji. Jak umiał fantazjować to tam tego. To jednej dziewczynie wylała się kołyska, oj to rozpacz wielka. To innej jakiś tam Jaś z wąsikiem, łoj to już, o właśnie o niego chodziło. [...] Tak samo liczyli te kołki w płocie, jeszcze, jeszcze znosili drwa tylko już nie wiem jak to było...

Data i miejsce nagrania	2012-04-24, Zaburze
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"